

Spotkanie przywódców partii komunistycznych i robotniczych państw - członków Układu Warszawskiego w dniu 7.VII.br.

Przewodniczy - tow.W.Ulbricht

Tow.Ulbricht: Kontynuujemy naszą rozmowę. Ministrowie spraw zagranicznych wiele się napracowali. W rezultacie mamy wspólny dokument ministrów - projekt oświadczenia w sprawie Wietnamu. Mam pytanie - czy kierownictwa delegacji uważają, że projekt ten można zatwierdzić?

Tow.Gomułka: Może są jakieś uwagi.

Tow. Ulbricht: Jeśli są uwagi, to proszę je zgłaszać.

Tow. Ceausescu: Proponuję robić to według poszczególnych stron. Odnosnie pierwszej strony nie mamy żadnych uwag.

Tow. Ulbricht: Druga strona.

Tow. Ceausescu: Nie mamy uwag.

Tow. Ulbricht: Trzecia strona.

Tow. Ceausescu: Mamy jedną uwagę. Zgłosiliśmy ją na piśmie. Może towarzysze się w tej sprawie wypowiedzą.

Tow. Gomułka: Uważam, że ~~wasza~~ poprawka komplikuje zagadnienie. Jeśli towarzysze rumuńscy będą obstawać - proponuję wykreślić całą kwestię o rozbrojeniu.

Tow. Ceausescu: Zrzekamy się. Proponujemy wykreślić całą kwestię.

Tow. Breżniew: Wasza poprawka osłabia, dlatego lepiej ją wycofać.

Tow. Ulbricht: Czwarta strona.

Tow. Kadar: Mam uwagę odnośnie strony czwartej. Po rzymskiej II pierwsze zdanie. Zamiast sformułowania - wszystkie kraje Układu Warszawskiego, proponuję wymienić je in extenso.

Tow. Kosygin: Zrobiono to już we wstępnej części oświadczenia.

Tow. Kadar: Proponuję wymienić wszystkie kraje z nazwy lub napisać - kraje uczestniczące w obecnym spotkaniu. Chodzi mi o to, że nie wszystkie kraje Układu Warszawskiego podpisały to oświadczenie. Albania.

Tow. Gromyko: To przecież jest oczywisto dla wszystkich.

Tow. Ulbricht: W oświadczeniu pisze w którymś miejscu - kraje, sygnujące niniejsze oświadczenie ...

Tow. Ulbricht: Przechodzimy do strony piątej.

Tow. Ceausescu: Mam uwagę odnośnie punktu pierwszego.

Tow. Gomułka: To osłabia nasze sformułowanie.

Tow. Gromyko: Oczywiście osłabia, to jest silny punkt.

Tow. Ceausescu: Dobrze, wycofujemy naszą poprawkę.
Pozostaje uwaga odnośnie punktu drugiego - do pełnego zwycięstwa.

Tow. Gomułka: Lepiej będzie powiedzieć - niezbędną dla zwycięskiego odparcia agresji imperializmu amerykańskiego. A więc dodać - zwycięskiego.

Tow. Breżniew: Zgoda. To dobre sformułowanie.

Tow. Novotny: A może powiedzieć - okazują i będą okazywały pomoc ... aż do ostatecznego zwycięstwa.

Tow. Gromyko: Nie, nie.

Tow. Breżniew: dla zwycięskiego odparcia - jest najlepszym sformułowaniem.

Tow. Ulbricht: Kto chciałby się wypowiedzieć odnośnie punktu trzeciego.

Tow. Gomułka: Chciałbym wyjaśnić, co mieliśmy na myśli formułując naszą poprawkę. Mieliśmy na myśli przede wszystkim konsultacje między krajami socjalistycznymi zarówno członkami Układu Warszawskiego, jak też państwami pozostającymi poza Układem. Na przykład, KRL-D, Kuba, Mongolię, nie wyłączając Chin. Następnie idzie nam o to, że na świecie, przede wszystkim w tzw. trzecim świecie, istnieje ogromne oburzenie na amerykańską eskalację wojny /np. Egipt, Algieria i inne kraje/. Chodzi o to, żeby wykorzystać to oburzenie i zapowiedzieć szerszą ofensywę przeciwko agresji. Tym właśnie kierowaliśmy się proponując naszą poprawkę.

Towarzysze rumuńscy są przeciwni takiemu sformułowaniu. Właściwie zawężają całą sprawę, gdy mówią, że najpierw trzeba się przekonsultować z Wietnamem. Trudno przyjąć, że tylko pod warunkiem konsultacji z Wietnamem. A poza tym ograniczają konsultacje do krajów Układu Warszawskiego.

Tow. Gromyko: To zawęża bardzo.

Tow. Novotny: Proponuję zmienić i napisać - z rządem DRW i z innymi zainteresowanymi krajami.

Tow. Ceausescu: Chciałbym powiedzieć, dlaczego uważamy że to sformułowanie nie jest dobre. Ono może wywołać szereg dyskusji. Wiecie towarzysze, że istnieje szereg państw, które występują z propozycjami odnośnie rozmaitych rozmów pokojowych. Pozostawiając to sformułowanie, napotkamy się na sprzeciw ze strony towarzyszy wietnamskich, którzy posądzać nas będą, że za nich plecami chcemy prowadzić rozmowy. Dlatego proponujemy, żeby główną rolę pozostawić Wietnamowi.

Tow. Gomułka: A jaki jest wasz stosunek do propozycji tow. Novotnego.

Tow. Ceausescu: Jeśli wykreślić - ... i z innymi zainteresowanymi krajami - to zgoda.

Tow. Breżniew: Chodzi o to, żeby wykluczyć Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone Ameryki. Oni w różny sposób mogą skomentować to sformułowanie.

Tow. Gomułka: W takim razie może sformułować następująco - ... i z innymi krajami popierającymi wojnę wyzwolenczą.

Tow. Kosygin: Żadnego kroku nie jesteśmy w stanie uczynić bez zgody Wietnamczyków.

Tow. Ceausescu: W takim razie proponujemy wykreślić ten punkt.

Tow. Breżniew: Szkoda.

Tow. Gomułka: Ja myślę, że Wietnamczycy byliby za pozostawieniem tego punktu.

Tow. Kadar: Uważamy, że udzielać poparcia Wietnamowi należy po linii politycznej i dyplomatycznej. Uzupełnienia nie stwarzają możliwości dla takiej pomocy. Jednakże szkoda wykreślać ten punkt. Chcę zaproponować poprawkę podobną do tej, jaką sformułował tow. Novotny.

Może napisać - z rządem DRW, pomiędzy sobą a dalej tak, jak proponują towarzysze rumuńscy.

Tow. Novotny: Zgadza się z propozycją tow. Kadara.

Tow. Breżniew: Ja proponuję - ... pomiędzy sobą i z innymi miłującymi pokój /miroliubiwymi/ krajami, które odczuwają potrzebę konsultacji przy okazywaniu pomocy w celu odparcia agresji amerykańskiej.

Tow. Ceausescu: Przecież Wietnamczycy nie chcą rozmawiać nawet z Jugosłowianami. Po co stwarzać trudności.

Tow. Kosygin: Proponuję sformułować tak - pomiędzy sobą i z DRW oraz z innymi zainteresowanymi krajami, które wyrażą gotowość prowadzić walkę przeciwko agresji amerykańskiej.

W ten sposób unikniemy tego, że można podciągnąć pod to również Amerykę czy Wielką Brytanię. Amerykanie szukają przecież możliwości konsultacji, to samo dotyczy Wilsona. Ale my nie chcemy się z nimi konsultować.

Tow. Kadar: Najpierw - rząd DRW, potem pomiędzy sobą, a dopiero po tym to, co powiedział tow. Kosygin.

Tow. Ceausescu: Myślę, że nie należy stawiać sprawy odnośnie wszystkich krajów. Ponadto trzeba powiedzieć wyraźnie, że będziemy się konsultowali tylko wtedy, kiedy powstanie konieczność, a towarzysze wietnamscy wyrażą swoją zgodę.

Można sformułować to następująco - ... kontakty pomiędzy sobą, po uzgodnieniu z DRW będą się konsultowały w związku z nowymi przedsięwzięciami, które będą niezbędne celem udzielenia poparcia walce narodu Wietnamskiego.

Tow. Breżniew: Jeśli zechcemy się z Wami przekonsultować, to będziemy prosili ich o zgodę?

Tow. Ceausescu: Jeśli będziemy chcieli zwołać naradę w sprawie Wietnamu lub konsultować się z innymi, to trzeba ich prosić.

Tow. Breżniew: Proponuję wykreślić punkt trzeci.

Tow. Ceausescu: Wykreślić.

Tow. Ulbricht: Jak inni towarzysze?

Tow. Gomułka: Zgodzę się na to tylko w skrajnym przypadku. Mianowicie wtedy, jeśli towarzysze rumuńscy z tego powodu odmawiali podpisania oświadczenia. Wtedy byłaby sytuacja bez wyjścia.

Tow. Ceausescu: Wykreślić.

Tow. Ulbricht: Przechodzimy do strony następnej. Czy są jakieś uwagi.

Tow. Breżniew: Jest nasza propozycja.

Tow. Ceausescu: Są dwie poprawki - radziecka i rumuńska. Zgadza się z propozycją radziecką ale mamy jedną małą uwagę.

Tow. Kosygin: Proponujemy - do międzynarodowego ruchu robotniczego, do partii komunistycznych i robotniczych ... oraz ... o zdecydowane wystąpienie ...

Tow. Ceausescu: Mamy niewielką uwagę. Zamiast - jednolitego frontu, proponujemy - zjednoczyć wysiłki w walce.

Tow. Gromyko: To nie jest dobre sformułowanie. Zjednoczyć wysiłki - jest sformułowaniem banalnym i oklepanym. W gazetach mamy dosyć tego typu sformułowań.

Tow. Ceausescu: Sformułowanie - jednolity front - nam nie odpowiada.

Tow. Gomułka: W takim razie proponuję - zespolić front walki.

Tow. Breżniew: To jest świetne sformułowanie.

Tow. Ceausescu: Dobro sformułowanie. Zgoda.

/Tow. Breżniew gratuluje tow. Wiesławowi, następnie czyni to również tow. Ceausescu/.

Tow. Ulbricht: Tak więc, możemy stwierdzić, że oświadczenie zostało jednomyślnie przyjęte przez nas wszystkich. Zakończyliśmy naszą pracę.

Tow. Breżniew: Spotykamy się po trzydziestominutowej przerwie. Mamy jeszcze ważne sprawy do omówienia.

Tow. Ulbricht: Ogłaszam 30-minutową przerwę.

+ + +

Tow. Ulbricht: Przystępujemy do omówienia punktu trzeciego porządku dziennego. Oddaję głos tow. Breżniewowi.

Tow. Breżniew: Sprawa ujęta w trzecim punkcie porządku dziennego jest sprawą bardzo ważną, ma ona olbrzymie znaczenie polityczne i wojskowe. Nie mamy wątpliwości, że wszyscy jesteśmy pełni

chęci, aby nasza organizacja rozwijała się i umacniała. Służy ona przecież interesom wszystkich naszych krajów.

W Moskwie na posiedzeniu ministrów obrony nie osiągnięto pełnej zgodności poglądów w tych sprawach. Również i tutaj w trakcie rozmów ujawniono szereg momentów dyskusyjnego charakteru.

Niektórzy towarzysze zajęli prawidłowe naszym zdaniem stanowisko, że w stosunku do spraw odnośnie których nie osiągnięto jednolitego poglądu, należy kontynuować wzajemne konsultacje.

Uwzględniając to stanowisko, wnosimy propozycję, aby przerwać dyskusję w tej sprawie i przyjąć krótką rezolucję. Treść tej rezolucji może być następująca: W interesie dalszego doskonalenia działalności Układu Warszawskiego należy kontynuować konsultacje poświęcone tym sprawom.

Takie sformułowanie odpowiadałoby naszym dążeniom do znalezienia w przyszłości stosownych form naszej działalności.

Tow. Ceausescu: Zgadza się z tą propozycją.

Tow. Gomułka: Zgoda.

Tow. Ulbricht: Mogę chyba konstatować, że wszystkie delegacje popierają wniosek towarzysza Breżniewa.

Tow. Ceausescu: Jeszcze jedna sprawa. Dzisiaj wieczorem Doradczy Komitet Polityczny kończy swoją pracę. Warto, aby jutro w prasie ukazał się komunikat o zakończeniu prac DKP.

Tow. Breżniew: Komunikat należy sformułować i zatwierdzić.

Tow. Ceausescu: To powinien zrobić sekretariat.

Druga sprawa. Byłoby również dobrze opublikować jutro Deklarację. Jest już wiele komentarzy na ten temat.

Tow. Ulbricht: To jest dla nas technicznie niewykonalne.

Tow. Ceausescu: W takim razie może to zrobić pojutrze.

Tow. Kosygin: Jutro można ogłosić Oświadczenie w sprawie Wietnamu, a pojutrze - Deklarację o umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Tow. Gomułka: Jutro można ogłosić tylko w radiu i telewizji.

Tow. Novotny: W gazetach już nie zdążymy. Jutro może być

tylko radio i telewizja. Opublikować dokumenty w prasie można dopiero pojutrze.

Tow. Kadar: Zgadzam się z tow. Novotnym. Ponadto proponuję, aby nasze dokumenty były opublikowane równocześnie we wszystkich krajach. Oczywiście nie należy publikować obu dokumentów naraz.

Tow. Ulbricht: Proponuję jutro o godz. 18.00 ogłosić w radiu i telewizji deklarację, zaś pojutrze o godz. 18.00 - oświadczenie.

Tow. Novotny: Nie należy wyznaczać dokładnych godzin. To nie jest potrzebne. Każdy kraj ma swoje nawyki i w różnych godzinach nadaje wiadomości. Ustalmy, że ogłosimy dokumenty wieczorem.

Tow. Gomułka: Proponuję przyjąć, że deklarację ogłosimy jutro nie wcześniej niż o godz. 18.00 /wg czasu moskiewskiego/. Następnego rano opublikujemy ją w prasie. Wieczorem tego samego dnia ogłosimy w radiu i telewizji deklarację /znów nie wcześniej niż o godz. 18.00/, natomiast w sobotę rano deklaracja zostanie opublikowana w prasie.

Tow. Kosygin: Oświadczenie wietnamskie należy ogłosić w pierwszej kolejności. Narada Doradczego Komitetu Politycznego winna się zakończyć uchwaleniem Deklaracji w sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Tow. Gomułka: Zgadzam się z tym.

Tow. Ceausescu: Znaczy, że jutro publikujemy oświadczenie wietnamskie.

Tow. Ulbricht: Umówiliśmy się, że jutro tylko w radiu i telewizji. W prasie dopiero pojutrze.

Tow. Breżniew: Chciałbym sformułować swoją propozycję uchwały w sprawie trzeciego punktu porządku dziennego. Oto ona: W interesach doskonalenia działalności sił zbrojnych Układu Warszawskiego należy uznać za celowe kontynuowanie dalszych konsultacji w tej sprawie.

Tow. Ulbricht: Czy ktoś się sprzeciwia takiemu sformułowaniu. Nikt. Uważam, że sformułowanie zostało przyjęte.